№ 283. Wtorek 13. Grudnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA na GAZETĘ LWOWSKĄ.

W roku następującym 1860 wychodzić będzie **GAZETA LWOWSKA z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM** jak zwykle codzień, prócz Świąt i Niedzieli. Cena prenumeraty kwartalna, mianowicie:

od 1go stycznia do ostatniego marca 1860 wypada:

dla miejscowych	4 zł.	waluty austr.
dla zamiejscowych z pocztą . .	5 zł.	

Przesyłki *(franco)* odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej,** ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisyi obradującej nad ustawą gminną na dniu 24. listopada.)
(Ciąg dalszy.)

Po zagajeniu posiedzenia zabiera głos referent, odwołując się do powziętej na wczorajszem posiedzeniu co do II. zapytania uchwały, według której wójt rozstrzygając procesa ma z doradczym głosem powoływać przysięgłych. Referent zaproponował dwóch przysięgłych w projekcie, bo liczbę tę poczytuje za dostateczną, i ponieważ tyle właśnie według wniosku projektu miała wynosić najmniejsza liczba przysięgłych. Tymczasem najmniejszą liczbę przysięgłych oznaczono na trzy, a największą na ośm, referent zwraca więc na to uwagę komisyi, by rozstrzygnęła, czy ze względu na większą liczbę przysięgłych w zwierzchności gminnej nie należałoby więcej niż dwóch przysięgłych powoływać do rozstrzygania spraw spornych.

Komisya oświadcza *jednogłośnie*, że pozostaje przy powziętej uchwale, by dwóch tylko powoływać przysięgłych.

Prezydujący nadmienia, że w instrukcyi potrzeba oświecić wójta, że wprawdzie do niego należy wybór przysięgłych, lecz że nie może powoływać tych, którzyby w tym szczególnym wypadku nie byli niezawiśli bądź dla pokrewieństwa lub powinowactwa, bądź dla innych stosunków, bądź wreście dla jakiegokolwiek innego powodu.

Co do mężów zaufania, których pozwolono przyciągać stronom, mniema prezydujący, że w ułożeniu należy zwrócić na to uwagę, że powoływanie mężów zaufania pozostawiono tylko do woli stronom, i że do rozstrzygnięcia sporu nie są niezbędnie potrzebni, bo w przeciwnym razie mógłby albo wójt odrzucić rozsądzenie, lub też sporna strona nie przyciągnąwszy mężów zaufania mogłaby przewlec sprawę sporną.

Jeden z członków komisyi proponuje w następujący sposób ułożyć pomieniony ustęp:

„Oprócz tego może każda strona dla instrukcyi i wyświecenia bliższych okoliczności przyciągnąć mężów zaufania."

Przeciw temu ułożeniu nadmienia referent, że lubo dobre pod względem prawniczym i naukowym będzie jednak mało zrozumiałe dla ludu wiejskiego, bo ten inne pojęcia niż powyżej pomienione przywiązuje do wyrazów instrukcya *bliższe okoliczności* itp.

Ułożenie tego postanowienia ustawy poruczono wydziałowi redakcyjnemu.

Na to zabiera głos referent przechodząc do przedmiotu odroczonej z końcem wczorajszego posiedzenia debaty, to jest do IX. zapytania, *czy wójt ma sam rozstrzygać sprawy sporne, gdzie dowody opierają się głównie na przysiędze, czy też ma je odsyłać do zwyczajnego sędziego.*

Zastanawiając się ze stanowiska używanego dziś regulaminu sądowego może w samej rzeczy zdawać się niebezpieczną, przekazywać wójtowi rozstrzyganie procesów cywilnych, i zlecać zarazem rozstrzyganie takich spraw spornych, gdzie za jedyny dowód służy przysięga, której wójt nie może odbierać, lecz stanowisko regulaminu sądowego jest właśnie niewłaściwe przy ocenianiu sędziowskiej władzy wójta.

Zasadą, że wójt ma według swej najlepszej wiedzy i sumienia rozstrzygać procesa cywilne bez rekursu i dopuszczenia do przysięgi, zerwał regulamin gminny z zasadami porządku sądowego na korzyść prędszej i tańszej procedury sądowej. Zasada ta utworzyła dla wójtów osobny regulamin sądowy i osobny tryb postępowania z dowodami, czyli właściwie ani jedno ani drugie, albowiem *najlepsza wiedza i sumienie* jest dla niego procedurą, której ma przestrzegać, jest teoryą dowodów, którą powinien zachowywać.

Taki porządek sądowy, taki tryb postępowania nie zna żadnej przysięgi, i dlatego wychodząc ze stanowiska tego sądowego regulaminu wójta nie można sobie żadnej różnicy pomyśleć między procesami w duchu wniosku, bo przy żadnym takim procesie nie może uchodzić i rozstrzygać przysięga.

Jeżeli już w teoryi nie da się uzasadnić wniesiony wyjątek, to w używaniu okazuje się nawet zbytecznym i niebezpiecznym.

Zbytecznym jest dlatego, bo zaledwie mógłby zajść jakiś spór prawny w gminie, o którego prawdziwej istocie rzeczy nie wiedziałby wójt już naprzód z rozmów lub innych okoliczności, lub o którymby nie mógł bliższych zasięgnąć wiadomości.

Wytoczy się jednak na sto wypadków jeden proces, o którym żadnych bliższych nie potrafi zaczerpnąć objaśnień, to pozostaje mu zawsze jeszcze droga słuszności, a gdyby i w samej rzeczy wydał z niewiadomości niesłuszny wyrok, to zaprawdę nie można się ztąd tyle obawiać złego, ileby przynieść mogło przyjęcie zaproponowanego wyjątku.

Niebezpiecznym jest wyjątek ten mianowicie dlatego, że snadnie mógłby nastręczyć sposobność do podstępów, i udaremniałby właśnie to, do czego się dążyło, przyznając wójtowi władzę cywilno-sądową.

Jak łatwo bowiem może się wydarzyć, że którakolwiek strona, chcąc przewlec proces, ofiaruje przysięgę, i skłoni wójta, by odrzucił rozsądzenie.

A proste ofiarowanie przysięgi nie zachwiejeż nieraz wójta w przekonaniach, choćby już nawet należycie zbadał stan rzeczy?

I nie należy się obawiać, że wójt z zamiłowania w wygodzie, nie chcąc sobie łamać głowy, znajdzie w ofiarowanej przysiędze tylko pożądany powód, by zrzucić z siebie rozsądzenie.

Wszystkich tych złych następności nie można się jednak obawiać, jeżeli wójt będzie obowiązany rozstrzygać stanowczo każdy spór bez wyjątku aż do sumy 25 zł.

Przeciw temu zdaniu prezydenta występuje pięciu członków komisyi, i powstają następujące dwa wnioski przeciwne:

1. Wniosek: Wójtowi powinno być pozwolono odsyłać do zwyczajnego sędziego każdą w ogóle sprawę sporną, której nie jest w stanie rozstrzygnąć według swej najlepszej wiedzy i sumienia.

2. Wniosek: Wójt powinien wtedy odesłać strony do zwyczajnej drogi prawa, kiedy według swej najlepszej wiedzy i sumienia uważa dowód przysięgi za niezbędnie potrzebny do rozstrzygnięcia sprawy spornej.

Pierwszy wniosek znajduje w tem swe uzasadnienie, że gdyby wójt musiał rozstrzygać i takie wypadki, których nie zna, dokąd nie sięga jego wiedza, to oczywiście nabawianoby go kłopotu i zadawano przymus jego sumieniu. Jego wyrok nie byłby więc wyrokiem najlepszej wiedzy i sumienia, lecz wyrokiem dowolności, a ponieważ w wielu wypadkach suma 25 zł. może stanowić całe mienie jednej z stron spornych, to dowolnym wyrokiem wójta mogłaby strona ta postradać całe swe mienie.

Na poparcie drugiego wniosku przytaczają, że wyrok, co nie opiera się na najlepszej wiedzy i sumieniu wójta, jest tem samem dowolnym. Najlepsza wiedza i sumienie ma przewodniczyć wójtowi przy ocenianiu kwestyi, czy do zgłębienia prawdziwej istoty rzeczy jakiego procesu potrzebną jest przysięga, czy nie.

Jeżeli poznał dostatecznie sprawę sporną, to powinien wydać wyrok, choćby nawet która strona ofiarowała przysięgę.

Przy głosowaniu przyjęto drugi wniosek większością głosów.

Jeden z członków komisyi narzuca pytanie, *kto będzie miał prawo osądzać, czy przedmiot sporu wart 25 zł.?*

Wątpliwość tę usuwa odwołanie się do istniejących przepisów, według których wyrażone żądanie skarżyciela decyduje w tej mierze wyłącznie i jedynie. Jeżeli więc powiwający żąda więcej niż 25 zł., to tem samem wypada już proces z sądowniczego zakresu wójta.

Wniosek, *by objaśnienie to przyjąć do ustawy* pozostaje w mniejszości.

X. Zasadę, *że wójtowi ma przysłużać exekucya własnych wyroków* przyjęto jednogłośnie bez debaty.

XI. Co do kwestyi, *na jakie przedmioty może wójt pozwalać exekucyę*, wnosi projekt, *że tylko ruchome sprzęty i plon polny*, które leżą w obrębie gminy, mogą być przedmiotem exekucyi wójta. *Na wszystkie inne ruchomości tudzież na przedmioty nieruchome i tabularne* może tylko z ramienia zwyczajnego sędziego zapadać exekucya.

Przeciw temu wnioskowi oświadcza się kilku członków komisyi, zarzucając, że jest niejasny i że z jednej strony więcej ścieśnia a z drugiej więcej rozszerza zakres działania wójta, niż na to pozwalają istniejące ustawy.

Wyraz sprzęty oznacza wszystkie nie tylko fizyczne, ruchome przedmioty, jakie wyłącznie referent podać chce pod exekucyę, ale nawet i tego rodzaju ruchomości jak n. p. niezbędne suknie, narzędzia zawodu i t. p. nie podpadają pod pewnemi warunkami exekucyi. To samo stosuje się i do *plonu polnego*, jeżeli tworzy takzwany *fundus instructus*.

Nie można także zrozumieć, dla czego wójt nie może rozciągać exekucyę i na obligacye, jeśli je posiada dłużnik, bo przecież nie tak trudno przyszłoby mu pozbywać się obligacyi jak ruchomości i plonu polnego.

Pozostaje zatem wniosek przeciwny, by exekucyę rozciągnąć na wszystkie ruchomości, określone istniejącemi ustawami, wyjątki przyjąć do instrukcyi, a odpowiedni ustęp projektu ułożyć w następujący sposób:

„Exekucya takich wyroków przysłuża mu tylko wtedy, kiedy „rozciąga się na te ruchomości skazanego, które leżą w obrębie „gminy i t. d.“

Wniosek przeciwny i zaproponowane ułożenie przyjęto większością głosów.

XII. Jeden z członków komisyi podnosi zapytanie, *czy przeciw pozwolonej z ramienia wójta exekucyi uchodzi rekurs, i proponuje przyzwolić na rekurs*, bo wójt może często fantować przedmioty, wyjęte z pod exekucyi.

Na zarzut referenta, że przyzwolenie rekursu obaliłoby dobrodziejstwo prędkiej sprawiedliwości, zapadła większością głosów uchwała: *nie dopuszczać rekursu*.

XIII. Jeden z członków komisyi podaje wniosek, *by spory prawne aż do sumy 100 zł. przyznać w tej myśli wójtowi, by naprzód próbował doprowadzić do zgody między stronami. Dopiero kiedy nie dojdzie zgoda, ma skarga wytaczać się przed zwyczajnego sędziego. Powinno być także pozwolono wójtowi, na żądanie stron załatwiać polubownie każdą sprawę sporną. Zawarte przed wójtem polubowne umowy mają używać mocy exekucyjnej.*

Inny członek komisyi nadmienia do tego wniosku, że wójt byłby przez to zanadto obarczony. Mowca podaje zatem wniosek przeciwny, *że na żądanie spornych stron, jeżeli przedmiot sporu nie przewyższa 100 zł., mogą zawierać się ugody z mocą exekucyjną. Exekucya tych ugod ma jednak w każdym razie przypadać sędziemu zwyczajnemu.*

Większość głosów oświadcza się za wnioskiem przeciwnym.

Punkt *h)* §. 69 przyjęto *jednogłośnie*.

Wraz z punktem *i)* wytaczają się narady nad §. 71.

§. 71. „Władza karna wójta ograniczona jest na wypadki, „oznaczone w instrukcyi dla wójtów.“

„Wójt wykonuje ją z przyzwaniem dwóch przysiężnych.“

„Kary są: grzywny pieniężne aż do kwoty 10 zł.; areszt aż „do trzech dni i chłosta cielesna z ograniczeniem na wymienionych „w kodexie karnym z 27. maja 1852 (Dz. u. p. nr. 117) §. 248 „przestępców aż do dziesięciu plag kijem lub rózgą.“

Jeden z członków komisyi podaje *wniosek*, *by przestępstwa i przekroczenia niższego rzędu poddać pod karną władzę wójta.*

Przeciw temu wnioskowi zarzuca referent, że wójtowi niezawsze jest znana różnica między zbrodniami, przestępstwami a przekroczeniami, i że łatwo mógłby jak n. p. przy złodziejstwach brać zbrodnię za przekroczenie i pociągać ją pod swą władzę karną, co sprowadziłoby kolizyę ze sądownictwem karnem.

Zresztą na przestępstwa i przekroczenia przepisuje ustawa osobne postępowanie, a trudno przypuszczać, by je wójt zachowywał, naznaczone są także na nie rodzaje kary, których nie podobna poruczyć wójtowi.

W tym samym duchu przemawia i inny członek komisyi, poczem wniosek odwołano napowrót.

Pierwszy ustęp §. 71. przyjęto większością głosów.

Do drugiego ustępu dorzuca referent, że i w tym razie uczestniczą przysiężni z doradczym tylko głosem. Naradę z nimi poczytano z tego względu za stosowną, by wójt będąc przypadkowo rozdrażnionym lub zagniewanym miał czas ochłonąć z gniewu.

Jeden z członków komisyi, co przemawiał za kolegialnem rozstrzyganiem procesów cywilnych, podaje wniosek przeciwny, *by wójt rozstrzygał z przysiężnymi wypadki karne kolegialne t. j. stanowczym głosem przysiężnych.*

Wniosek ten popiera trzech innych członków komisyi a między nimi jeden zastępca małych posiadaczy gruntowych.

Zdaniem mowców nie może być wójtowi samemu przyznana samodzielna władza karna, bo to mogłoby snadnie nastręczyć pole do niedogodności i nadużyć. Zaspokaja jednak więcej, jeżeli wójt w wykonywaniu władzy karnej zawisł od zdania przysiężnych.

Referent zarzuca przeciw temu wnioskowi przeciwnemu, że z umysłu złożył całą władzę karną w ręce jednego człowieka, bo tylko w ten sposób da się zapobiedz niebezpiecznym objawom sprawiedliwości gminy, zwłaszcza gdy jak uczą przykłady, kara po wsiach wypada surowiej i okrutniej, im więcej ludzi bierze udział w jej wymiarze.

Przy głosowaniu pozostaje wniosek przeciwny w mniejszości.

W sprawie rodzajów kary mniema trzech członków komisyi, że ustalone dla ludu wiejskiego przy grzywnach pieniężnych najwyższa suma 10 zł. wydaje się za wysoka, ze względu na jego majątkowe i zarobkowe stosunki, i w nie jednym wypadku byłaby nawet dotkliwszą niż chłosta cielesna.

Pozostają zatem dwa wnioski przeciwne, z których jeden oświadcza się za najwyższą grzywną 2 zł., drugi 5 zł.

Większość głosów oświadcza się za najwyższą grzywną 5 zł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Traktat pokoju z Francyą.) (Ciąg dalszy.)

Art. XI. Nowy rząd Lombardyi uznaje i potwierdza wydane przez rząd austryacki w kraju odstąpionym koncesye na koleje żelazne ze wszystkiemi w tej mierze postanowieniami i na cały przeciąg czasu, a mianowicie te koncesye, które odnoszą się do zawartych kontraktów dnia 14. marca 1856, dnia 8. kwietnia 1857 i dnia 23. września 1858.

Począwszy od ratyfikacyi traktatu niniejszego, obejmuje nowy rząd wszystkie te prawa i z obowiązania, jakie miał rząd austryacki co do kolei żelaznych znajdujących się w ziemstwach odstąpionych i na mocy wspomnionych już koncesyi.

Tym więc sposobem przychodzi prawo przypadłości, które przysłużało rządowi austryackiemu co do tych kolei żelaznych, na rzecz nowego rządu Lombardyi.

Spłaty, jakie należą się skarbowi publicznemu od koncesyonaryuszów na mocy kontraktu z 14. marca 1856 tytułem wyrównania i wynagrodzenia kosztów budowy kolei rzeczonych, będą w zupełności uiszczone publicznemu skarbowi austryackiemu.

Pretensye przedsiębiorców budowy i liwerantów, tudzież wynagrodzenia za wywłaszczenie gruntu, pochodzące jeszcze z tych czasów, kiedy odnoszące się koleje żelazne administrowano na rachunek skarbu publicznego, i któreby potąd jeszcze niezostały może spłacone, umorzone być mają przez rząd austryacki, a w razie, gdyby obowiązek ten przypadał koncesyonaryuszom na mocy dokumentu koncesyi, tedy mają koncesyonaryusze spłacić należytość tę w imieniu rządu austryackiego. Osobna konwencya uporządkuje w czasie jak tylko być może najkrótszym służbę internacyonalną na kolejach żelaznych między obydwoma państwami.

Art. XII. Poddani lombardzcy zamieszkali w krainie odstąpionej traktatem niniejszym, mają przez ciąg jednego roku, począwszy od dnia wymiany ratyfikacyi, na podstawie uprzedniego oświadczenia złożonego u przynależnej zwierzchności — zupełną i niczem nieograniczoną wolność wywiezienia ruchomej swej własności z kraju bez żadnej opłaty, i przeniesienia się z swojemi familiami do państw Jego ces. król. Apostolskiej Mości, w którym to razie przyznane i zapewnione im będzie prawo obywatelstwa austryackiego. Wolno im także zatrzymać nieruchomą posiadłość leżącą w krainie lombardzkiej.

Taką samą wolność przyznaje się wzajemnie osobom urodzonym w ustąpionej części Lombardyi i zamieszkałym w państwach Najjaśniejszego Cesarza austryackiego.

Ci mieszkańce lombardzcy, którzyby zrobili użytek z postanowień niniejszych, niepowinni doznawać żadnej przykrości z powodu swego wyboru, tak co do swej osoby, jak też i co do własności swej położonej w tem lub owem państwie.

Termin jednoroczny rozciąga się do lat dwóch dla tych poddanych urodzonych w ustąpionych ziemstwach Lombardyi, którzy podczas wymiany ratyfikacyi traktatu niniejszego znajdują się poza granicami monarchyi austryackiej. Oświadczenie swoje złożyć mogą w najbliższem poselstwie austryackiem, lub u rządu krajowego jakiejbądź prowincyi państwa.

Art. XIII. Poddani lombardzcy, którzy zostają w armii austryackiej, będą z wyjątkiem urodzonych w tej części krainy lombardzkiej, która niniejszym traktatem zastrzeżona jest Najjaśniejszemu Cesarzowi austryackiemu — uwolnieni niezwłocznie od służby wojskowej i odesłani do kraju swego.

Rozumie się przy tem, że ci, którzyby z własnej chęci i woli chcieli pozostać w służbie Jego c. k. apost. Mości, wolni być mają od wszelkich przykrości tak osobistych, jak i co do swej własności.

Takie same zabezpieczenia zapewnia się i tym w Lombardyi urodzonym urzędnikom cywilnym, którzyby chcieli pozostać i nadal na posadach swych w służbie austryackiej.

Art. XIV. Pensye tak cywilne, jak i wojskowe, które potąd wypłacane były regularnie z publicznych kas lombardzkich, zastrzeżone być mają tym, którym się należą, a w razie zachodzącym także ich wdowom i dzieciom, i wypłacane będą na przyszłość od nowego rządu lombardzkiego.

Postanowienia te rozciągają się do tych cywilnych i wojskowych pensyonistów, jak niemniej do ich wdów i dzieci bez różnicy miejsca ich urodzenia, którzy zamieszkiwać będą i nadal w ziemstwie odstąpionem, i których pensye wypłacane do roku 1814 przez

dawniejsze królestwo włoskie, ciężyły wówczas na austryackim skarbie publicznym. (c. d. n.)

Hiszpania.

(Doniesienia z Madrytu. — Doniesienia z widowni boju. — Nowiny dworu. — Podatki na rok przyszły.)

Madryt, 30. listopada. W zastępstwie Hiszpanii na europejskim kongresie w Paryżu mają być pp. Martinez de la Rosa i Mon. Z innych wiadomości jest to, że słoty przeszkadzają na afrykańskiem wybrzeżu.

Dowódzca armii poniszczyć kazał lasy na około obozu, ażeby łacniej dopatrzyć podjazdów nieprzyjacielskich. Korpusy jenerałów Echague, Zabala i Prim są teraz połączone; korpus jenerała Ros de Olano także wkrótce nadejdzie.

W porcie Malagi, na parostatku „Genova" pękło kilka bomb, i zapaliło okręt. Dopiero po wielkich usiłowaniach powiodło się ugasić pożar. Śledztwo jest w toku.

— „Z powodu pożaru na parostatku „Genova" zniszczały przybory telegrafu kanałowego. Najnowsze wiadomości z widowni boju donoszą, że Maurowie cofnęli się w góry i zaniechali kroków zaczepnych. Pan Martinez de la Rosa będzie zastępować Hiszpanię na kongresie."

— *Iberia* podaje zbrojne siły marokańskie, które wytrzymały pierwszy atak wojska, na 10.000 ludzi. Biją się dobrze, a wodzowie ich zdają się być obeznani z nowoczesną strategią. — Pierwszy nadworny marszałek królowej zawiadomił prezydenta ministrów pod dniem 23. listopada, że Królowa jest już w dziewiątym miesiącu przy nadziei. — *Gaceta* ogłasza królewską sankcyę dekretu Kortezów, którym zwyczajne wydatki na r. 1860 podano na 1,887.369.825 realów, a zwyczajne dochody na 1,892.344.000 realów. Maximum bieżącego dług wynosi 740 milionów realów.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wybór pełnomocnika na kongres. — Doniesienie z Mexyku.)

Londyn, 7. grudnia. Familia królewska odjechała wczoraj zrana z Windsoru do Osborne. W Portsmouth bawiła bardzo krótko i odpłynęła ztamtąd wprost na wyspę Wight.

— Powody, które skłoniły lorda Palmerstona do pozostania w Londynie, a wysłania lorda Cowley'a na kongres, ściągają się głównie do spraw bardzo ważnych, mających przyjść do załatwienia na najbliższej sesyi parlamentu. Lord Palmerston niemógłby obecnym być podczas rozpoczynającej się sesyi, lub przyszłoby odwołać pełnomocników, a co byłoby gorzej, niż gdyby wszystko zaraz z początku poruczono lordowi Cowley. Sądzono zapewne, że rząd będzie mógł powziąć środki swe mniej ważne zaraz po rozpoczęciu sesyi, a bil reformy i inne ważne sprawy odłożyć do powrotu pierwszego ministra. Gabinet jednak ministeryalny był tego zdania, że się to niezgadza z jego obowiązkiem, że wczesne rozpoczęcie parlamentu i postanowienie lorda Palmerstona pozostania na swem stanowisku, wskazuje na to, że się przedewszystkiem zająć chcą wewnętrznemi sprawami kraju. Na rok przyszły pozostaje do załatwienia ważna kwestya względem bilu reformy, ulepszenia prawodawstwa o bankructwach, tudzież co do ustaw odnoszących się do posiadania własności ziemskiej i zlewania jej na innych właścicieli, dalej ważne kwestye względem siły zbrojnej kraju i co do systemu finansowego.

Odnośnie do postanowienia, według którego gabinet angielski nie ma być zastąpiony na kongresie przez lorda Palmerstona, pisze *Globe*.

„Ponieważ kongres przypada równocześnie z otworzeniem parlamentu, przeto niepodobna szefowi gabinetu oddalać się z Londynu. Taki sam wypadek zdarzył się już i roku 1815. Lord Castlereagh, który był równocześnie ministrem spraw zewnętrznych i pełnomocnikiem w Wiedniu, musiał poniewolnie zrzec się pełnomocnictwa swego, i pozostawić innemu posłannikowi załatwienie tak ważnej i trudnej sprawy. Uczynił to na usilne przedstawienia lorda Liverpool. A jeśli rzecz taka zaszła już roku 1815 z lordem Castlereagh, dlaczegożby ta sama niedogodność nie miała wstrzymać od wydalenia się z Londynu lorda Johna Russell, i tembardziej jeszcze szefa gabinetu w roku 1860."

— Dziennik *Manchester Guardian* zawiera następującą wiadomość:

Depesza z Mexyku z 2. listopada donosi asekurowanym tutejszym, że do portu w San Blas zawinęły dwa okręta żaglowe dla barona Forbes i współki, lecz że je zasekwestrowano z rozkazu Coronady. Zawiadomiony o tym wypadku kapitan okrętu angielskiego „Amethyst", domagał się ich wydania, a po odmownej w tej mierze odpowiedzi Coronady wysłał statki swe do portu rzeczonego. Z cytadeli strzelano na te statki, lecz wkrótce powiodło się im uwolnić i zabrać ze sobą obydwa okręta rzeczone.

Francya.

(Kongres. — Pełnomocnicy. — Pismo cesarskie.)

Paryż, 7. grudnia. Świat dyplomatyczny zajmuje się teraz wyłącznie przyszłym kongresem, na który miały już nadejść także przyzwolenia Rosyi i Portugalii. Niewiadomo jednak dotąd z pewnością, jakich pełnomocników wyprawią zaproszone mocarstwa.

— *Constitutionnel* pisze: „Anglia, Austrya, Prusy i Sardynia przystąpiły urzędownie do kongresu. Dotąd zdaje się, że lord Cowley przeznaczony jest reprezentować swój kraj w charakterze pierwszego pełnomocnika. Ale potrzeba jeszcze czekać rezultatu przedwczorajszej rady gabinetowej w Londynie. Ze strony Prus wymieniają zawsze jeszcze barona Schleinitz pierwszym pełnomocnikiem. Hrabia Rechberg i książę Metternich będą reprezentować Austryę; przynajmniej tak się zdaje. Pełnomocnicy innych mocarstw nie są jeszcze oznaczeni."

— Rozmaite dzienniki, a mianowicie angielskie wspominały o piśmie Cesarza Napoleona do czterech kupców w Liwerpolu względem utrzymania pokoju między Francyą i Anglią, a którzy to kupcy udawali się sami z zapytaniem do Cesarza względem zbadania zamiarów jego w obec Anglii. *Indépendance Belge* potwierdza, że istotnie wydane jest pismo takie; lecz że nie wyszło od samego Cesarza, ale było wydane w imieniu Jego Ces. Mości przez tajnego sekretarza p. Mocquard'a, i ma całą tę doniosłość, jaką mu pogłoski przypisują w Liwerpolu i Londynie. „Pismo to — mówi *Indépendance* — jest protestem przeciw przerażeniu opinii publicznej w Anglii, stanowczem oświadczeniem woli i szczerego życzenia J. M. Cesarza co do utrzymania pokoju z Anglią i zachowania nadal tej polityki, jak dalece zależeć to będzie od Najjaśniejszego Cesarza."

Osnowa jego według podania dziennika *Indépendance* jest taka:

„Pałac Tuileryów, 30. listopada 1859.

Do Panów Schaw, Melloz, Irving i Blackwell, kupców w Liwerpolu.

Szanowni Panowie! Udaliście się wprost do Cesarza by się dowiedzieć, „jakie też właściwie mogą być jego zamiary względem Anglii." Wielka tylko obawa lub wielkie zaufanie mogą być powodem do tego kroku. Wystawiacie sobie Panowie rzecz w świetle fałszywem, i podobno cały kraj niepokoi się niepotrzebnie; lecz oraz polegacie i na szczerości tego, od którego życzycie sobie otrzymać odpowiedź. Mogliście jednak Panowie znaleźć ją u siebie, gdybyście tylko właściwą przyczynę obawy Waszej wzięli pod ściślejszą rozwagę.

Znaleźlibyście powód ten tylko w tych dziwacznych rozgłaszaniach, jakie z szczególną uporczywością rozszerzono między Waszemi współobywatelami.

Potąd niesłyszano jeszcze przy żadnej sposobności o jakiem słowie lub czynności Cesarza, z czegoby wnosić można o jego usposobieniu a ztąd i o zamiarach jego względem Waszej szanowni Panowie ojczyzny. Jego niezmienne i zawsze jednakowe postępowanie świadczy o nim jak najwyraźniej, że jest wiernym i życzliwym przymierzeńcem. A jakim był potąd, takim chce pozostać i nadal, i oświadczam to Panom z jego własnego polecenia. Oświadczenie to popiera tem mocniej jeszcze i przeszła wspólność w wystawianiu się Waszych i naszych żołnierzy na dalsze niebezpieczeństwa wojenne. A mając teraz zupełne już zaspokojenie, przyłóżcie się do zwalczenia zbyt rozszerzonego przesądu. Wielkie narody stworzone są na to, by się wzajemnie poważać i niepowinny się jeden drugich obawiać.

Chciejcie przyjąć szanowni Panowie i t. d.

Sekretarz Cesarza i szef gabinetu Moquard."

Włochy.

(Sprawa margrabi Bargagli. — Izby handlowe. — Zamach na życie w Palermie.)

Toskania. Rząd rewolucyjny zawiadomił wielko-książęcego posła w Toskanii, margrabię Bargagli, że odjęto mu pozwolenie z dnia 16. czerwca r. b. co do dalszego pobytu za granicą. Ma więc w przeciągu dni 14 powrócić do Toskanii, gdyż w razie przeciwnym nieotrzyma już dalszej płacy. Oprócz tego wstrzymał rząd rewolucyjny i roczną pensyę jego w kwocie 2000 lirów toskańskich pochodzącą z funduszów kapituły św. Szczepana. *Augsburgska gazeta powszechna* wnosi przy tem uwagę, że w ucywilizowanej Europie postępowanie takie jest rzeczą niesłychaną i oburzającą.

Państwo kościelne. Dyktator Faryni zniósł dotychczasowe izby handlowe w Romanii, w miejsce których zawiązać się mają inne w Bononii, Ferrarze, Rawenie i w Rimini z dniem 1go stycznia.

Neapol. O zamachu na życie p. Maniscalo, dyrektora policyi w Palermo wiadomo teraz, że skrytobójca, który go zranił sztyletem na placu katedralnym w obecności żony i dzieci jego, ratował się ucieczką. Rana jest wprawdzie niebezpieczna, ale spodziewają się, że się da szczęśliwie zagoić.

Niemce.

(Poseł austryacki do Drezna. — Powrót jeńców.)

Drezno, 7. grudnia. Nowo mianowany cesarsko-austryacki poseł przy tutejszym królewskim dworze, rzeczywisty tajny radca Werner, przyjechał tu z Wiednia i tymczasowo zajął mieszkanie w „Hotel de Saxe." Słychać, że wczoraj miał zaszczyt być na obiedzie u królewskiego dworu.

Mnichów, 4. grudnia. Ostatni transport austryackich wojowników, wracających z francuskiej niewoli po największej części z południowych departementów Francyi, z Toulonu, Marsylii i Aix przechodził dziś po południu przez tutejsze miasto.

Księstwa Naddunajskie.

(Adres Skupczyny do Księcia.)

Do *Temesv. Ztg.* donoszą z serbskiej granicy dosłowną treść adresu Skupczyny wręczonej księciu Miłoszowi zaraz po jej roz-

wiązaniu. Skupczyna przypominając księciu, że swoję władzę zawdzięcza woli narodu, dufa, że mu się powiedzie założyć węgielny kamień do lepszej przyszłości Serbii, oraz ślubuje mu „uroczyście przed Bogiem i ludem, że serbski naród pragnie mu być posłusznym we wszystkiem, cokolwiek uzna za dobre, że wszystkie rozkazy wykonywać będzie święcie, i że zawsze tak księciu jak jego potomkom na wieczne czasy pozostanie wiernym i przychylnym.“

Turcya.

(Napady Druzów.)

Druzowie w górach Horanu od roku dość spokojni, dopuszczają się teraz znowu licznych nadużyć i zdaje się, jakoby widzieli, że władzy w Damasku zbywa na środkach położenia tamy ich nadużyciom. Znowu wydarzyło się kilka wypadków rozboju i morderstwa, między innemi zrabowali pewnemu Muzułmaninowi, który stał pod opieką Francyi, liczną trzodę, że ośmielił się zaskarzyć w Damasku jednego z Druzów o zapłacenie długu po upłynionym terminie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 9. grudnia. *Monitor* donosi: Książę Latour d'Auvergne mianowany jest ambasadorem w Berlinie. — Zapewniają, że Hiszpania zgodziła się na przysłanie pełnomocnika na kongres.

Turyn, 6. grudnia. Nowy kodex karny zaprowadzony będzie z dniem 1. maja 1860, tak w dawnych jak i w nowych prowincyach. — Zebrani we Florencyi delegaci ukończyli już swoje prace względem zjednoczenia celnego ze Sardynią i innemi państwami środkowych Włoch. Od 1. stycznia będzie już tylko jedna administracya celna w Turynie; należące do związku celnego kraje otrzymają miesięczne wynagrodzenie na podstawie przychodów z roku 1858.

Modena, 4. grudnia. Fanti wydał surowe rozporządzenie przeciw podmawianiu żołnierzy do buntu i dezercyi.

Kopenhaga, 9. grudnia. *Faedrelandet* donosi: Słychać, że książę Krystyan duński mianowany został wczoraj gubernatorem Holsztynu. Familia Księcia pozostanie w Kopenhadze.

Konstantynopol, 3. grudnia. Jednego z deputowanych księcia Daniły zamordował tu skrytobójca wystrzałem z pistoletu.— Prośby Fuada Baszy o dymisyę nieprzyjął Sułtan. — Znowu przybyło tu z Odesy wielu wychodźców czerkieskich. — Perski książę Mehemet Bechim Mirza, były gubernator w Hoy, stryj Szacha, przyjechał do Stambułu. — Jeneralny gubernator Albanii przyjmował bardzo świetnie w Skutarach komisyę do uregulowania granic.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. grudnia.

Hotel europejski: PP. Zawadzki Karol, z Kruszelnicy.
Hotel Langa: Zembery Michał, c. k. rotmistrz, z Gródka.
Hotel angielski: Hr. Łoś Włodz., z Młyniska. — Torosiewicz Michał, z Pełtwy. — Reindl Antoni, c. k. pens. kapitan, z Wolicy.
Hotel Kuhna: Stojanowicz Felix z Mokrzan.
Do domu prywatnego pod nr. 109⁴/₄: Pflichtenheld Oskar, c. k. porucz., z Wiédnia.
Zajazd Leszczyńskiego: Garwoliński Jan, z Hnidowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. grudnia.

PP. Piwocki Karol, c. k. radca nadworny, do Tarnopola. — Kocza Alex., urzędnik mołd., do Paryża. — Janciewicz Sylw., c. k. notaryusz, do Śniatyna.— Hr. Łoś Karol, do Kulmatycz. — Br. Hagen Gust., do Wielkich Ocz. — Torosiewicz Michał, do Pełtwy. — Tretter Hil., do Łoniego — Br. Poten Karol, do Łahodowa. — Noel Adam, do Suchrowa. — Borecki Józef, do Brzeżan. — Konaszewski Stan., do Kutyszcz. — Jankowski Wojciech, do Rosochowaciec.— Rojewski Konst., do Lubianki. — Duchnowski Józef, c. k. przełożony powiat., do Żółkwi. — Motylew Michał, ces. ros. oficer gwardyi, do Ameryki.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Robert Diabeł.**“
Jutro na dochód pana Lecha Nowakowskiego na scenie polskiej: „**Nelly Purytanka,**“ czyli: „**Dwór angielski w roku 1710,**“ obraz dramatyczny w 2 aktach z francuskiego, i „**Dwóch Aniołów opiekuńczych,**“ komedya ze śpiewami w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	332 75	− 5.0°	89.6	północny	sł.	śnieg
2. god. po poł.	332 84	− 4 6°	81.5	„	„	„
10 god. wiecz.	333 42	− 4 9°	89.7	„	„	pochmurno
Wysokość śniegu 11‴.						
7. god. zrana	332 57	4 2°	90 4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	331 97	− 1.9°	79.1	„	„	„
10. god. wiecz.	331 52	− 3.3°	88.4	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 12. grudnia

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	73	5	80
Dukat cesarski	„ „	5	80	5	85
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	85	10	10
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	90	1	93
Talar pruski	„ „	1	86	1	88
Polsk. kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	85
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	28	72	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	90	79	78

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. grudnia

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 80.—. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. — z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. — —. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier .—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1859 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 902.50; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 105 15. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 123.30. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.81, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Kapitał włożony w angielskie koleje żelazne) wynosi podług najnowszych obliczeń 325,375.507 f. szt., a istniejącym towarzystwom dozwolił odnośny akt parlamentarny dodać do tego kapitału jeszcze 67,312.248 f. szt.

(Uniwersytet ateński) liczy w tym roku tak wiele słuchaczy, że zaledwie mogą się pomieścić w salach prelekcyjnych. Ale także co do studyów okazał się zwrot bardzo pomyślny. Dawniejszemi laty oddawała się młodzież przeważnie naukom medycznym, tak że Grecya ma teraz więcej lekarzy, niż potrzebuje, i znaczna ich część na prowincyi, a osobliwie w okolicach górskich, musi poprzestawać na bardzo szczupłem utrzymaniu. Otóż po części dla tego, a po części dla rzeczywistej potrzeby techników, rzuciła się teraz młodzież przeważnie do nauk technicznych, i oddaje się z wielkiem zamiłowaniem architekturze, budowli gościńców i mostów i t. p., z czego urośnie z czasem wielki pożytek dla kraju.

(Comte †). Z końcem zeszłego miesiąca umarł w Paryżu Comte, sławny eskamoter, któremu Ludwik XVIII. nadał tytuł „Kuglarza królewskiego.“ Comte urodzony w roku 1788, był przez długi czas dyrektorem teatru dziecinnego, który doznawał wielkich względów u publiczności i u władz, i przeżył o wiele lat swego współzawodnika, tak zwane „Gymnase enfantin“, które musiano zamknąć ze względu na moralność publiczną.

(Połów pereł w niższej Bawaryi) był w tym roku znowu bardzo obfity; z 700.000 muszel wydobytych z rzek Ilcu, Regen i kilku innych strumyków uzyskano przeszło 1200 sztuk pereł. Z tego należy przeszło 150 sztuk do pierwszej sorty, i znajdują się między niemi bardzo rzadkie i piękne exemplarze. Najwięcej i najpiękniejszych pereł dostarczyły okręgi Viechtach i Deggendorf, Passau i Obernzell. W samej niższej Bawaryi jest 28 rzek i strumyków obfitych w muszle z perlami; także górny Palatynat i górna Frankonia dostarczają znacznego plonu. Od roku 1814 do 1859 wynosił ogólny dochód z połowu pereł do 150.000 złr., a znajdowało się między temi 8937 sztuk pierwszej klasy, czystych i białych najpiękniejszego połysku.

Główny Redaktor ***M. Szczeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*